

Recenzja

rozprawy doktorskiej dr Doroty Beltkiewicz

na temat:

Archetypy w baśniach europejskich i arabskich jako modele rekonstrukcji kulturowego obrazu świata. Studium porównawcze

Uwagi wstępne

Rozprawa doktorska dr Doroty Beltkiewicz prezentuje niezwykle interesujący i nowatorski temat kulturowych analiz archetypicznego obrazu świata w baśniach europejskich i arabskich. Przecieranie przez badaczkę szlaków interpretacyjnych w omawianym zakresie to zadanie wymagające i trudne, toteż bez wątpienia na uwagę zasługuje oryginalność przedmiotu rozważań, pionierski charakter pomysłu badawczego. Problem identyfikacji i klasyfikacji archetypów w dwóch odmiennych kulturowo światach wydaje się być istotnym przedsięwzięciem i to szczególnie dzisiaj, kiedy tak bardzo ważny i potrzebny jest dialog międzykulturowy i religijny. Rozprawa doktorska dr Doroty Beltkiewicz stanowi interdyscyplinarną analizę baśni z perspektyw: antropologicznej, kulturowej, teorii archetypów i wskazuje, że teksty baśniowe są nieodłączną częścią kultury, wspólnotowym dziedzictwem życia społecznego, odwzorowującym kształtowanie się podmiotu jako indywiduum.

Podstawy teoretyczne i przedmiot badań

Rozważania rozpoczyna autorka od obszernego wprowadzenia zarysowując problem badawczy i omawiając cel analizy tekstów baśniowych. Przekonuje, że baśnie wyrastają z psychologicznych, kulturowych, społecznych i indywidualnych potrzeb ludzkości, stanowią nieodłączną część życia każdej zbiorowości i pozostają w polu zainteresowania antropologów, literaturoznawców, kulturoznawców, filozofów. Wskazuje na ich atrakcyjność badawczą i podkreśla, że dostrzega pewien deficyt w zakresie komparatystyki baśni z różnych kręgów kulturowych, a szczególnie sięgania po teksty arabskie. I tu bez wątpienia wyraża

słuszny pogląd, albowiem najczęściej znajdujemy prace odnoszące się do porównania: zagadnień translatorskich, wersji ludowych z literackimi, toposów z obszaru europejskich kręgów kulturowych, czy też inspiracji kulturotwórczych (np. *Kulturowe konteksty baśni*, tom 1 i 2, red. Grzegorz Leszczyński, Poznań 2006). Badaczka jest świadoma trudności wynikających z konfrontacji dwóch tak różnych kręgów kulturowych i powołując się na opinię E. Nowickiej-Ruszeckiej podkreśla, że pominięcie nakładania się kategorii pojęciowych wyniesionych z własnej kultury na przedmiot badany jest niemożliwe i proces komparatystyczny w tym zakresie bazuje najczęściej na translokowaniu obrazu innej kultury na własną.

Po wstępnych rozważaniach Doktorantka przechodzi do części metodologicznej i rozpoczyna wywód od osadzenia zjawiska baśni w refleksji kulturowej i przedstawienia stanu badań w tym zakresie. Wskazując na różnorodność perspektyw badawczych odwołuje się do koncepcji psychologii głębi (Marie-Louise von Franz), ujęcia Freudowskiego (Bruno Bettelheim), teoretycznoliterackiego i folklorystycznego (Włodzimierz Propp, szkoła fińska). I tutaj mała uwaga, bo skoro dla rozważań teoretycznych nadrzędna jest teoria archetypiczna, to należałoby w tym miejscu uwzględnić pionierską pracę C. G. Junga *Fenomenologia ducha w baśniach*, wszak to Jungowi zawdzięcza M. Louise von Franz swoje poglądy. W dalszej części rozważań Doktorantka zdaje sprawę ze stanu badań nad baśniami arabskimi i w tym względzie, jak zwraca uwagę, badacze europejscy okazali się pionierami, albowiem zafascynowali się arabskimi przekazami baśniowymi już w II poł XIX wieku, zajmując się spisywaniem ustnych przekazów w basenie Morza Śródziemnego, Iraku, Maroku, Egipcie, Jemenie, Zanzibarze. W krajach muzułmańskich zainteresowanie baśniami miało miejsce dopiero w drugiej połowie dwudziestego wieku, a szczególnie po rewolucji w Egipcie w 1952 roku. Powrót do baśni był odbiciem potrzeb tożsamościowych, wspólnotowych, odpowiadał pragnieniom psychologicznym (remedium na zagrożenia współczesności). Powyższe wnioski są uzasadnionym wprowadzeniem w podrozdział, w którym nakreślono problematykę badawczą. Doktorantka słusznie wskazuje na wybór antropologii kulturowej jako dziedziny pozwalającej najpełniej ująć i rozwinąć tematykę pracy, wyodrębnić analogie i różnice aksjologiczne, światopoglądowe, obyczajowe. Autorka stawia sobie za cel zrekonstruowanie kulturowego obrazu świata w baśniach europejskich i arabskich. Jest to możliwe, jak słusznie przekonuje, dzięki uniwersalizmowi archetypów i symboli, ich ahistorycznej i ponad geograficznej strukturze. Struktura archetypów pozwoli odzwierciedlić kulturowy, ponadczasowy obraz społeczności europejskiej i arabskiej, umożliwi uzyskanie wiedzy o religii, życiu codziennym, świecie materialnym i duchowym, mentalności badanych

społeczności. Doktorantka w nakreślaniu problemu badawczego, hipotez, tez badawczych powołuje się na prace Z. Barana, K. Sikory, C. G. Junga, J. Kmity, J. Apanowicza, E. Nowickiej. Wskazuje również na krytykę tematyczną (przywołuje pogląd Z. Barana) i szkoda, że nie odnosi się tutaj do kluczowej w tym względzie pracy Northropa Frye'a i jego teorii antropologii literatury - najbliższej strukturze niniejszej pracy. W poglądach autora *Anatomii krytyki* literatura jest przekazem czerpiącym z archetypów, można ją postrzegać w szerszym kontekście jako istotny składnik ludzkiej cywilizacji. Antropologia literatury N. Frye'a nastawiona jest na badanie uniwersalnych cech wytworów kulturowych i jej zastosowanie ułatwiłoby Doktorantce porządkowanie materiału badawczego. Tym bardziej, że autorka wskazuje wyraźnie, iż kontekstem dla jej analiz jest *Biblia i Koran*, a zatem topos genezyjski (str. 29). A właśnie Frye'owska koncepcja badania motywów literackich odwołuje się do *mythosu* jako źródła i inspiracji dla całej literatury. W micie genezyjskim i apokaliptycznym zawarte są najważniejsze ludzkie doświadczenia, a literatura na przestrzeni wieków dokonuje „przemieszczenia” symbolicznych obrazów. Niemniej jednak udało się Autorce - bazując na wybranej przez nią metodologii - ukazać baśń jako kulturowy wytwór ludzkiej nieświadomości, obraz z którym może utożsamiać się każdy człowiek. Odwołanie się do kulturowych aspektów badań C. G. Junga i wskazanie, że symbol wyrastający z archetypów kształtuje społeczny i indywidualny obraz jednostki, pozwala autorce wytyczyć prawidłowy szlak interpretacyjny. W podrozdziale *Kryterium selekcji tekstów* Autorka uzasadnia wybór materiału badawczego, wyjaśniając, iż nie kieruje się względami teoretycznoliterackimi, lecz wyznacza jako nadrzędne kryterium doboru tekstów baśniowych perspektywę terytorialną - kraje arabskie i europejskie, stopień popularności w danym kręgu kulturowym – wybór narracji uznawanych za „klasyczne”, powszechne i typowe. I szkoda, iż nie podaje w tym miejscu przykładów materiału egzemplifikacyjnego i że występuje on wcześniej, we wprowadzeniu do pracy, gdzie też dr Dorota Bełtkiewicz wymienia następującą literaturę podmiotu:

- „Bajarz europejski. 15 bajek, mitów i baśni dla dzieci”,
- „Baśnie braci Grimm”,
- „Złota księga bajek. Opowieści ze wszystkich stron świata”,
- „28 bajek arabskich” oprc. M. Dziekan (Warszawa 2015),
- „Baśnie arabskie” oprac. I. Bushnaq, tłum. M. Komorowska (Warszawa 2013).

Niestety zabrakło tutaj rzetelnego opisu bibliograficznego, który nie pojawia się również w zestawieniu bibliograficznym pracy. Ponadto Doktorantka przekonuje, że odnosi się również do innych tekstów baśniowych i szkoda, że nie podaje ich tytułów (również w bibliografii). A

przecież lektura drugiej części pracy, poświęconej analizie i interpretacji materiału badawczego wskazuje na częste powoływanie się na utwory H. Ch. Andersena. I tutaj trudno uznać pominięcie tej pozycji bibliograficznej. Wybór literatury podmiotu tłumaczy Doktorantka powszechną dostępnością wybranych źródeł, obecnością wstępów i przypisów ułatwiających jej analizę. I w tym miejscu interesującym byłoby powołanie się na badania Weroniki Kosteckiej, dotyczące problematyczności ustalenia kanonu repertuaru baśniowego. Ważne dla potrzeb niniejszego podrozdziału jest stwierdzenie W. Kosteckiej, iż „za kanoniczną należy (...) uznać samą topikę baśniową” (W. Kostecka, *Baśń postmodernistyczna: przeobrażenia gatunku*, Warszawa 2014, str. 113). I w tym względzie wybór określonego kręgu lekturowego można traktować za bezpieczny, bowiem pozwala on poruszać się po określonych toposach, ułatwiających analizę modeli egzystencjalnych i zbadanie różnorodnych kulturowo światów. Ponadto wyjaśnienia wymaga zastosowany przez Doktorantkę podział na baśnie literackie, regionalne, quasi-literackie, transformacje baśni ludowych. Należałoby doprecyzować powyższy wybór gatunkowy, podać źródło klasyfikacji i szczególnie wyjaśnić sformułowanie „baśnie quasi-literackie” i „transformacje baśni ludowych”. Kto z badaczy posługuje się powyższymi pojęciami i kto dokonał wymienionej klasyfikacji baśni?

W kolejnym podrozdziale, dotyczącym aspektów analizy wybranych tekstów, dr Dorota Beltkiewicz wskazuje na kontekst aksjologiczny i antropologiczny, uznając słusznie te kręgi znaczeniowe za najbardziej trafne do rozwinięcia modeli rekonstrukcji kulturowego obrazu świata.

Rozdział drugi *Baśń w kulturze* został podzielony na cztery podrozdziały. W pierwszym *Kultura a rozwój osobowy* Autorka wskazuje na rolę kultury w życiu społeczeństw i odwołuje się w tym celu do opinii takich badaczy jak: E. Nowicka, M. Molička, F. Baumeister, K. Sikora, P. Ricoeur, C. G. Jung, Gustave E. von Grunebaum, A. Miernik, Z. W. Dudek, A. Baluch, E. Machut-Mendecka. Szkoda tylko, że wybrane opinie pojawiają się na zasadzie kompilacji i nie podejmuje z nimi autorka dyskursu w celu choćby uzasadnienia ich wyboru (popelnia tutaj dość powszechny błąd młodych badaczy - powoływanie się na literaturę przedmiotu dla wywołania efektu). Niemniej jednak przywołane sądy są ważne dla tematu tej części pracy i wzbogacają jej przekaz. Podrozdział *Baśń jako praktyka symboliczno-kulturowa* zarysowuje zagadnienie pochodzenia baśni europejskiej i Doktorantka odnosi się w tym względzie do badawczych stanowisk F. Vaz da Silvy i R. B. Bottigheimer i niestety upraszcza dobór źródeł i stanowisk. Zabrakło odwołania do opracowań V. Wróblewskiej, *Przemiany gatunkowe polskiej baśni literackiej XIX i XX*

wieku, Toruń 2003) i wspomianej już książki W. Kosteckiej. Należy jednak zauważyć, że w dalszej części rozważań przekazuje interesujące informacje o tradycjach oralnych w świecie arabskim: zakaz opowiadania baśni w ciągu dnia i szczególna rola kobiet-bajarek oraz wędrownych, zawodowych bajarzy w snuciu wieczornych opowieści. Autorka powołuje się na opinię I. Bushnaq, iż do rozprzestrzeniania się baśni w świecie arabskim przyczyniły się szerokie kontakty handlowe i religijne, a także znajomość klasycznego arabskiego, którym napisany jest Koran. Wymienia również cztery funkcje, jakie jej zdaniem przynależą do baśni arabskiej (ludyczną, dydaktyczną, socjalizującą i terapeutyczną), jednak z korzyścią dla porządku wywodu byłoby umieścić powyższe informacje w następnym podrozdziale zatytułowanym *Ewolucja gatunkowa i funkcje baśni*. Wymieniona w nim potrójna funkcja baśni europejskiej, a także informacje o pewnych cechach gatunkowych baśni wymagałyby odniesienia się do źródeł bibliograficznych (niestety brak jest odwołań), aczkolwiek lepiej w tym względzie wypada charakterystyka baśni arabskich. Zastanawia jednak, czy fragment występujący po części dotyczącej baśni arabskich, nie powinien znaleźć się w następnym podrozdziale zatytułowanym *Konstrukcja baśni*. Doktorantka chyba myli funkcje, jakie przypisuje się baśni w znaczeniu jej oddziaływania kulturowego ze strukturalistycznymi funkcjami baśni W. Proppa. W podrozdziale *Konstrukcja baśni* dr Dorota Bełtkiewicz zwraca uwagę na specyfikę budowy baśni arabskiej i szkoda, że nie odniosła się wspomnianej już powyżej pracy V. Wróblewskiej *Przemiany gatunkowe polskiej baśni literackiej XIX IXX wieku*, a szczególnie rozdziału *Cykle arabskie*, w którym to objaśnione są pomysły fabularne zaczerpnięte z baśni wschodnich. Omawiając w części kolejnej funkcje baśni powołuje się słusznie na pracę Z. Barana *Idee – mity - symbole w polskich baśniach literackich w XIX I XX wieku* szkoda jednak, że zawężyła w tym względzie pole badawcze do jednej pracy. W następnym podrozdziale prezentuje teoretyczne rozważania na temat możliwości odtworzenia kulturowego obrazu świata na podstawie baśni. Swoje wnioski konstruuje w odniesieniu do prac E. Nowickiej, J. Kmity, I. Bushnaq, J. Bielawskiego i szczególnie cennej, w kontekście rozwijanego zagadnienia, książki E. Machut-Mendeckiej *Archetypy islamu*.

W rozdziale trzecim łączy Doktorantka różnorodne perspektywy ujęcia archetypów i symboli, a zebrane refleksje zakotwicza w nurtach współczesnej myśli humanistycznej. Pojawiają się odwołania do studiów J. Campbella, C. G. Junga, Z. W. Dudka, K. Pajora, E. Baldwina, K. Sikory, E. Machut-Mendeckiej, A. Baluch, T. Kostyrko, J. Kmity, P. Ricoeura. Ważne refleksje dotyczące różnic między archetypem i symbolem ujmuje w rzeczowym zestawieniu (tabela). Wskazując na istotną cechę archetypów i symboli, jaką jest uniwersalizm – odnosi się do kreacji bohatera baśniowego skupiającego powszechne, typowe

dla danego środowiska cechy, a następnie przechodzi do zaprezentowania, jak to określa „konceptu przeciwieństw” w narracjach baśniowych. Wydobywa tutaj jedną z cech kompozycyjnych baśni, jaką jest kontrast i czyni to w odniesieniu do baśni europejskich i arabskich. Sądzę, że ten fragment, ważny dla wywodu rozważań, powinna się znaleźć w części *Konstrukcja baśni* (str. 52).

Kolejne rozdziały pracy stanowią próbę odtworzenia kulturowego obrazu świata w baśniach europejskich i arabskich. Ta część rozprawy to analiza materiału baśniowego ujęta w kręgi tematyczne: *Istoty metafizyczne, Istoty ludzkie, Istoty zwierzęce, Przestrzenie, Symbolika światła, Symbolika liczb, Symbole i rytuały religijne*. Tematyczna analiza porównawcza baśni z dwóch kręgów kulturowych wydobywa różnice i podobieństwa w analizowanych domenach znaczeniowych. Doktorantce udaje się wskazać różnice kulturowe, mentalne, obyczajowe i realizuje ona swoje zamierzenia badawcze. Baśnie arabskie, jak przekonuje Autorka, dominują w prezentowaniu motywów religijnych, obserwujemy częste odwołanie do modlitw, wezwania do Boga, natomiast europejskie baśnie ludowe są w tym względzie bardziej powściągliwe, w odróżnieniu zresztą od baśni literackich H. Ch. Andersena. Interesująco jest przedstawiana w obu kręgach kulturowych postać diabła (przeciwnik Boga), jednoznacznie reprezentanta najmroczniejszych ludzkich zachowań, wykorzystującego, w celu czynienia zła, repertuar wszelkich niemoralnych zachowań. Imponujący jest zdaniem Autorki świat arabskich i europejskich postaci fantastycznych: duchów, džinnów, aniołów. Zwraca ona uwagę, iż sfera zmarłych, jest w baśniach Wschodu - w przeciwieństwie do opowieści europejskich - nieobecna, co wynika z poglądów religijnych. W rozdziale ukazującym świat ludzki Doktorantka przekonuje, iż fabuły baśni arabskich odzwierciedlają przede wszystkim patriarchalny model społeczny. W narracjach Wschodu mężczyzna jest przedstawiany jako opiekun, gospodarz, mędrzec, wojownik, niekwestionowany autorytet i wzorowy ojciec, podczas gdy baśnie europejskie nie zawsze mogą poszczycić się pozytywnym wizerunkiem ojca i często jest on w życiu rodziny nieobecny lub bierny. Nadmienię tylko, iż w rekonstrukcji toposu ojcostwa pomogłaby Autorce z pewnością publikacja *Ojciec na rozdrożu* (Ząbki 2011), przynosząca analizę ojcostwa z perspektywy społeczno-pedagogicznej i kulturowej (baśniowej).

W dalszych rozważaniach Doktorantka skupia się na zaprezentowaniu baśniowego świata kobiecego. Zauważa, iż w opowieściach europejskich dominuje obraz kobiet pasywnych, poddających się woli mężczyzn. Czytając powyższe rozważania o *Czerwonym Kapturku, Kopciuszku, Śnieżce* przywoływałam w pamięci publikację P. Peju, *Dziewczynka w*

baśniowym lesie (Warszawa 2008). Tytułowa bohaterka, jak czytamy, „jeśli podąży własnym szlakiem to jest to zawsze ucieczka, wyklęcie, albo zepchnięcie na margines” (s. 124).

W arabskiej kulturze patriarchy świat kobiecy jest wyraźnie oddzielony od męskiego, co znajduje odbicie w baśniach - wydzielane są dla kobiet odrębne sfery: łaźnie, baseny, namioty, haremy. W paradygmacie kulturowego wzorca kobiecości wpisuje się zjawisko solidarności kobiecej, poczucia wspólnoty. Cenione są takie cechy jak skromność, szlachetność, piękno, zdolność do bezinteresownej miłości, wierność. Stan małżeński jest w obu kulturach naturalnym składnikiem życia społecznego zwieńczającym fabuły baśniowe. I szkoda, że Doktorantka nie zwróciła uwagi, że - w odróżnieniu zapewne od wielu baśni arabskich, w których małżeństwo jest nobilitacją - w przekazach europejskich uobecnia się zagadnienie niezgody córki na decyzje o zamążpójściu (np. *Król Drozdobrody*, *Żabi król*, *Wieloskórka*, *Wytrawny myśliwy* – *Baśnie braci Grimm*). Autorka uniknęłaby z pewnością uproszczenia twierdząc, iż „próżno szukać w opowieściach europejskich” (str. 120) motywu małżeństwa zwierzęcia z kobietą, gdyby dodała: „w mojej literaturze podmiotu”, albowiem wątek ów jest obecny np. w *Żabim królu* braci Grimm, czy w baśniach bułgarskich.

Badania Doktorantki przekonują, iż kobieta-matka pełni istotną rolę w obu omawianych kręgach kulturowych, czego wyrazem są wskazane przykłady. W baśniach arabskich dojrzałe kobiety udzielają wsparcia młodym dziewczynom, są ich przewodniczkami, towarzyszą w sytuacjach granicznych. W dualizm archetypu wielkiej matki wpisała Autorka postać macochy oraz staruszki (wiedźmy, czarownicy). Macocha w obu kulturach jest ukazywana negatywnie, przypisuje się jej treści pejoratywne. Staruszka reprezentuje zarówno siły dobra (opiekuneczna babcia), jak i zła (czarownica).

Z toposem dziecka i dzieciństwa, jak określa dr Dorota Bełtkiewicz, związane są w obu kulturach cudowne narodziny, a pojawienie się potomka jest wyrazem pomyślności. W kulturze arabskiej syn zapewnia ciągłość rodu, a dziewczynka jest błogosławieństwem i powodem do dumy. Szczególnie ważna dla omawianych w podrozdziale treści, także z racji wybranej przez Doktorantkę metodologii, byłaby praca E. Nowiny-Sroczyńskiej, *Przezroczyste ramiona ojca. Studium etnologiczne o magicznych dzieciach* (Łódź 1997).

W dalszej części wywodu Autorka analizuje świat zwierzęcy i roślinny wskazując na obecność i istotną rolę omawianych zjawisk w fabułach prezentowanych baśni, podkreśla (powołując się na literaturę przedmiotu) symboliczne, alegoryczne ujęcie zwierząt i roślin, ich znaczenie kultury europejskiej i arabskiej. W kulturowy obraz życia społeczności europejskiej i arabskiej, jak czytamy w dysertacji, wpisuje się topografia przestrzeni, którą wypełnia natura (las, drzewa, kwiaty, pustynia) oraz wytwory architektoniczne. Ważnym

motywy fabuł baśniowych jest według Doktorantki wątek oniryczny, obraz śmierci oraz symbolika światła i ciemności, a także liczb. Powyższe zjawiska omawia na wybranych przykładach wskazując na podobieństwa i różnice kulturowe.

Ostatni przedstawiony komponent baśniowego obrazu świata dotyczy symboli i rytuałów religijnych, których zaprezentowanie - szczególnie w odniesieniu do teksów arabskich - wydaje się być ważne. Religijność zajmuje bowiem istotne miejsce w kulturze arabsko-muzułmańskiej, organizuje porządek dnia (obowiązek pięciu modlitw), co znajduje odzwierciedlenie w fabułach baśniowych, w których pojawiają się częste odwołania do wezwań do Boga, modlitw i rytuałów. W baśniach europejskich wątki religijne uobecniają się przede wszystkim w utworach Ch. H. Andersena, do których głównie odwołuje się Autorka w swych badaniach.

Analizę kulturowego obrazu świata zawartego w baśniach europejskich i arabskich wieńczy dr Dorota Bełtkiewicz podsumowaniem swoich wieloaspektowych rozważań.

Dokonane w tej części pracy analizy świadczą o samodzielności badawczej Doktorantki, jej wysiłku analitycznym, umiejętności tematycznego ujęcia kulturowych obrazów świata baśniowego, dostrzeżenia podobieństw i różnic. Autorka podjęła się ogromnego wysiłku zbadania dwóch różnorodnych modeli kulturowych i niewątpliwie udało się jej ukazać zarówno oryginalność, jak i uniwersalizm przedstawianych zjawisk. Zastrzeżenia budzi fakt, iż zdarza się jej niekiedy nadmiernie skupiać na treści utworów i gubić cel nadrzędny - realizację wybranego toposu (czytelnik ma wrażenie, że czyta te same treści, a nawet zdarza się, że te same cytaty z tekstów baśniowych np. s. 146, s. 77 i s. 123).

Nie mogę również przejść obojętnie wobec niejasności użytej niekiedy terminologii i chociaż w części teoretycznej Doktorantka wyjaśnia pojęcia archetyp i symbol, to w części analitycznej zdaje się o tym zapominać - wszak ojciec to symbol jungowskiego archetypu mędrca, a nie archetyp, uznając to za przeoczenie.

Język i styl

Praca robi wrażenie samodzielnej i pod względem większych obszarów treściowych i językowych uznaję ją za poprawną, niestety doliczyłam się kilkudziesięciu błędów stylistycznych, gramatycznych (np. *Noworodek jest położony na sianie, to natura jest środowiska jego zrodzenia, podobnie jak pierwszego człowieka - Adama*, str. 164), leksykalnych (*Odpowiednikiem miasta jest obóz plemienny, panująca w nim hierarchia została postanowiona przez szejka* str. 165), interpunkcyjnych (szczególnie brak konsekwencji w stawianiu kropki po zastosowaniu przypisu), literówek, powtórzeń (np. str. 159 powtórzenie: *opiera się*). I o ile literówki wynikają z pewnością z przemęczenia i

czytelnik może sobie z nimi poradzić (choć nie zawsze, np. *W baśni arabskiej z Iraku „Dziewczyna, która mówiła jaśminami i liliami” Bóg błogosławi gorliwą i wierną córkę kupca, która za wyznanie wiary zostaje wypędzona z domu, cudownym dzieckiem*” str. 155), o tyle w wyniku usterek stylistycznych musi się często zastanawiać się nad sensem przekazywanych treści, co zaburza tok lektury (np. *Rozwój Janusz Danecki podkreślił, że w XIX wieku; „Islam nadal tkwił w epoce agrarnej...”, str. 167. Postawa godna naśladowania jest czytelna, a interpretacja wniosków nietrudna nawet dla młodego odbiorcy, dzięki zestawieniu postępowania pośrednim i niewłaściwym*, str. 184).

Zastrzeżenia budzi również forma wprowadzania cytatów – a właściwie jej brak, co staje się normą szczególnie w części analitycznej pracy. Niekiedy cytaty stoją obok siebie bez żadnego powiązania i wskazania celu ich zastosowania (np. str. 85) lub nie wiążą się zupełnie z myślą wcześniejszą (np. str. 162-163 mamy cytat dotyczący symboliki zimna w baśni „Królowa Śniegu”, a następnie Doktorantka pisze: *„Być może stanowi to nawiązanie do stworzenia świata, zarówno w chrześcijaństwie i islamie, najpierw została ukształtowana Ziemia, a następnie – człowiek. Metamorfoza wielu postaci odbywa się w lesie – Królowa Śnieżka zostaje ocalona i porzucona w lesie, zaczyna nowe życie, następnie rozstaje pocałowana przez księcia, zaczyna kolejny etap życia, żołnierz odnajduje w lesie zaczarowane krzesiwo i jego życie odmienia się zupełnie czyniąc go bogatym i wartym ręki królowej”*, str. 163). Wyraźny jest tu chaos myśli, co wprowadza odbiorcę w dezorientację.

Doktorantka zdaje się także zapominać o stosowaniu akapitów w miejscu rozpoczynania nowej myśli, co także utrudnia lekturę wyводу. Badaczka powinna również zwrócić uwagę na konstruowanie przypisów, czy na pewno istnieje konieczność stosowania pełnego opisu do powtórnego cytowania? Występuje tu brak konsekwencji (np. str. 127, 177). Inne moje uwagi redakcyjne dotyczą stosowania odstępów w pracy, niejasne jest wprowadzanie zróżnicowanego odstępu między wierszami, a także zmiana w niektórych miejscach typu czcionki. W opisie bibliograficznym zabrakło niestety literatury podmiotu i chyba Doktorantka zapomniała w wielu przypadkach o zlikwidowaniu numerów stron.

Konkluzja

Rozprawę dr Doroty Bełtkiewicz cechuje innowacyjność w zakresie przedmiotu badań i z tego powodu przedsięwzięcie, którego podjęła się Doktorantka ocenić należy pozytywnie. Niewątpliwie ze względu na interdyscyplinarne ujęcie zagadnienia, dysertacja może stać się przyczynkiem do pogłębienia wiedzy z zakresu komparatystyki topiki baśniowej. Uważam, że praca doktorska zawiera wiedzę metodologiczną, a także rozwinięcie problemu badawczego stanowiącego przedmiot rozprawy, spełnia zatem wymogi stawiane rozprawom doktorskim

(art. 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r.) i na tej podstawie zwracam się do Rady ds. Stopni Naukowych Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie o dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Agnieszka Miernik

dr hab. Agnieszka Miernik, prof. UJK